



Scenariusz lekcji pt.

„Nowatorskie metody samorządowe Janusza Korczaka”

Przedmiot: Edukacja polonistyczna, społeczna i etyczna

Klasa: III szkoła podstawowa

Czas trwania lekcji: 2 godz lekcyjne (2 x 45 min)

Poziom kształcenia: podstawowy

Zagadnienia:

Samorząd, sprawiedliwość, wina, kara, odpowiedzialność.

METODY I FORMY PRACY:

• Pogadanka Praca z tekstem Praca indywidualna Praca w grupach

ŚRODKI DYDAKTYCZNE:

- Tablica interaktywna lub rzutnik z dostępem do Internetu;
- Karty pracy dla uczniów;
- Tekst książki Janusza Korczaka pt. „Jak kochać dziecko”;
- Duża plansza - KODEKS KLASOWY.

CELE LEKCJI:

Ogólne

- Zapoznanie uczniów z instytucją Sądu Koleżeńskiego opracowaną i prowadzoną przez Janusza Korczaka w Domu Sierot w Warszawie.
- Poszerzenie zasobu słów i pojęć (wyjaśnienie słów: paragraf, kodeks, próba wyjaśnienia i zrozumienia pojęcia - sprawiedliwość).
- Rozwijanie wrażliwości, wyobraźni i kreatywności dziecka.
- Stwarzanie sytuacji, w której uczeń dokonuje samodzielnych wyborów.
- Kształtowanie otwartej postawy sprzyjającej poznawaniu nowych idei.

Uczeń :

- Potrafi powiedzieć, na czym polegał Sąd Koleżeński prowadzony w Domu Sierot przez Janusza Korczaka,
- Wyjaśnia znaczenie słów: „paragraf”, „kodeks”,
- Rozumie znaczenie pojęcia „sprawiedliwość” i umie je wyjaśnić swoimi słowami,
- Uczestniczy w zajęciach, posługując się metodą dramy,
- Słucha ze zrozumieniem wyjaśnień nauczyciela i fragmentów tekstu książki Janusza Korczaka pt. „Jak kochać dziecko”,
- Samodzielnie formułuje zdania oceniające postępowanie innych, potrafi uzasadnić swoją ocenę,
- Współpracuje w grupie rówieśniczej,
- Okazuje wrażliwość i empatię przy rozpatrywaniu problemów innych,
- Umie słuchać wypowiedzi innych,
- Jest otwarty na nowe pomysły, myśli i działa kreatywnie.



PRZEBIEG ZAJĘĆ:

Wprowadzenie:

Czas realizacji: 10 min.

- 1) Powitanie uczniów, sprawdzenie listy obecności.
- 2) Wprowadzenie do tematu lekcji. Nauczyciel zadaje uczniom pytanie, o to czy uważają, że świat jest sprawiedliwy? Czy mieli momenty, iż czuli się potraktowani niesprawiedliwie?

Rozwinięcie:

Czas realizacji: 30 min

- 4) Zapisanie przez nauczyciela na tablicy tematu lekcji.
- 5) Nauczyciel zadaje pytanie: Jak myślicie, co to jest sprawiedliwość? Uczniowie starają się swoimi słowami wyjaśnić to pojęcie. Następnie uczniowie wspólnie z nauczycielem układają definicję sprawiedliwości, którą zapisują w zeszytach.
- 6) Nauczyciel zapowiada, że dziś będziemy rozmawiać o tym, jak ważna była sprawiedliwość i dążenie do niej dla Janusza Korczaka – wychowawcy dzieci w Domu Sierot.
- 7) Nauczyciel rozdaje uczniom karty z fragmentem książki pt. „Jak kochać dziecko” dotyczącym Sądu Koleżeńskiego (załącznik nr 1). Uczniowie po cichu czytają tekst.
- 8) Nauczyciel rozpoczyna dyskusję z uczniami. Zadaje dzieciom pytania dotyczące tego co przeczytały:

- ❖ O czym jest tekst?
- ❖ Czym był Sąd Koleżeński w utworze?
- ❖ Jaką rolę spełniała Rada Sadowa i Sekretarz?
- ❖ Jakie treści zawierał Kodeks?
- ❖ Czy Sąd Koleżeński był dobrym rozwiązaniem?
- ❖ Dlaczego został powołany Sąd koleżeński?

- 9) Nauczyciel wyjaśnia uczniom słowa KODEKS i PARAGRAF. Uczniowie zapisują definicje w zeszytach.
- 10) Nauczyciel prosi uczniów, żeby zastanowili się nad tym, czym jest Sąd Koleżeński i czy chcieliby żeby taki sąd funkcjonował w ich klasie.



11) Nauczyciel zwraca uwagę na to, że w Kodeksie Sądu Koleżeńskiego było aż 99 paragrafów uniewinniających, a tylko 10 zawierających kary. Najmniejszą karą był paragraf 100 mówiący o tym, że „ktoś postąpił źle i Sąd mu nie przebacza”.

12) Nauczyciel prowadzi dyskusję z uczniami na temat najmniejszej kary w Kodeksie Janusza Korczaka. Zadaje uczniom pytanie:

- ❖ Czy ta kara była skuteczna?
- ❖ Dlaczego paragraf 100 był tak ważny w Sądzie Koleżeńskim?
- ❖ Jakie kary waszym zdaniem są lepsze - łagodne czy surowe?

13) ZABAWA EDUKACYJNA (drama, scenki):

Nauczyciel zapowiada, że dziś będziemy odgrywać sceny z Sądu Koleżeńskiego Janusza Korczaka (załącznik nr 2).

Uczniowie wybierają spośród siebie dwóch sędziów. Pozostali uczniowie dzielą się w pary. Każda para wybiera sytuację, którą będzie odgrywała przed sędziami i resztą grupy. Opierając się na przedstawionej sytuacji uczniowie, uczestnicząc w dramie, mogą zmieniać niektóre zdarzenia, dodawać od siebie nowe fakty i interpretacje. Zadaniem grupy jest przysłuchiwanie się odgrywanej scenie, zadawanie pytań, a następnie wysłuchanie wyroku wymierzonego przez sędziów. Każda scenka jest omówiona.

Zakończenie

Czas realizacji: 10 min.

14) Nauczyciel podsumowuje wspólnie z uczniami zagadnienia poruszane na lekcji. Pyta uczniów:

- ❖ Czy łatwo być sędzią ?
- ❖ Czy łatwo jest wymierzać karę?
- ❖ Jak czuje się oskarżony?
- ❖ Jak czuje się podający skargę?
- ❖ Jaka kara była najbardziej sprawiedliwa?

15) Nauczyciel prosi uczniów, żeby wspólnie stworzyli kodeks klasowy. Na przygotowanym wcześniej brystolu uczniowie zapisują poszczególne punkty, które chcieliby, żeby obowiązywały w ich klasie. Brystol zostaje powieszony w klasie.

16) Nauczyciel zadaje uczniom pracę domową:

Napisz kilka pytań na temat: Czym jest dla ciebie sprawiedliwość?

Załącznik 1

SĄD KOLEŻEŃSKI JANUSZA KORCZAKA

Podstawowym celem sądu było zrozumienie i przebaczenie, jeśli to tylko było możliwe, bowiem praca sądu oparta była na moralnej ocenie czynu. Sąd zmierzał nie do kary, ale do poprawy dziecka, budził wiarę w możliwość takiej poprawy i stwarzał ogromne szanse. Do sądu dzieci mogły zaskarżać siebie nawzajem oraz personel wychowawczy.

Sąd ma za cel, by wychowawca nie był zmuszony jak pastuch, czy fornał, ordynarnie kijem i krzykiem zmuszać do posłuszeństwa a spokojnie i rozumnie rozważać, radzić i oceniać wspólnie z dziećmi, które lepiej często wiedzą kto ma słuszość lub też w jakim stopniu nie ma słuszości.

Zadaniem Sądu awantury zastąpić pracą myśli, wybuchy zmienić na wychowawcze oddziaływanie.

Sąd działał na mocy kodeksu ułożonego przez Janusza Korczaka i poprzedzonego wstępem do sędziów: Jeżeli ktoś zrobił coś złego, najlepiej mu przebaczyć. Jeżeli zrobił coś złego, bo nie wiedział, to już nie teraz. Jeżeli zrobił coś złego nieumyślnie, będzie w przyszłości ostrożniejszy. Jeżeli zrobił coś złego, bo mu się trudno przyzwyczaić, będzie się starał. Jeżeli zrobił coś złego, bo go namówili, już się nie będzie słuchał.

Sąd zbierał się raz na tydzień, aby rozpoznać wszystkie sprawy zapisane przez podających do sądu na tablicy.

Dla sądenia każdych pięćdziesięciu spraw losowało się pięciu sędziów spośród tych, którzy w ciągu tygodnia nie mieli ani jednej sprawy. Wyroki zapisywało się do książki i odczytywało przy wszystkich. Niezadowolonym z wyroku przysługiwało prawo zwrócenia się do sądu o ponowne rozpoznanie sprawy, nie wcześniej jednak, jak przed upływem miesiąca.

Wyroki zapadały zgodnie z kodeksem, przy czym sekretarz sądu, którym był wychowawca za zgodą sędziów mógł oddać niektóre sprawy, np. takie, które często się powtarzały do rozpoznania radzie sądowej, aby rozpoznane były przy wszystkich.

Kodeks sądu zawierał 1000 paragrafów. Pierwsza część paragrafów obejmowała wyroki, gdy sąd nie sądzi sprawy, bo oskarżyciel oznajmiał, że cofa swoją skargę, albo sąd uznał, że nie warto zajmować się takimi sprawami. Dalsza część paragrafów zawierała różnorodne akcenty zrozumienia: sąd w czynie oskarżonego nie widzi winy lub wyraża żal. Inne paragrafy zawierają wyroki, gdy sąd winę oskarżonego tłumaczy przypadkiem lub okolicznościami.

Do paragrafu setnego sąd przebacza zważywszy na różne okoliczności łagodzące winę. Od paragrafu setnego zaczynają się wyroki skazujące. Najwyższym wymiarem kary przewidzianym przez kodeks sądowy był paragraf 1000, który oznaczał wydalenie oskarżonego z zakładu i ogłaszany był w gazecie.

Na podstawie:

J. Korczak, Jak kochać dziecko [w:] Wybór pism, Warszawa 1958, t. 4, s. 342-387.

ZABAWA EDUKACYJNA - DRAMA

Zadanie 1.

Praca zbiorowa.

Uczniowie wybierają z siebie sędziego, oskarżonego oraz skarżącego. Uczniowie w parach (oskarżony i skarżący) odgrywają daną scenkę. Do każdej scenki uczniowie wymyślają tekst.

Sprawa nr 1

Dziewczynka wzięła książkę z czytelní, zabrała ją na podwórko, gdzie obierała kartofle. Zapomniała o książce i zostawiła ją na ławce. Przyszło dwuletnie dziecko, podarło książkę.

Sprawa nr 2

Chłopiec zabrał pasek i nie chciał oddać. Zabrał na żarty, nie chce oddać na żarty. Ucieka, śmieje się. (...)

Sprawa nr 3

Trzasnął drzwiami, sam się zapisał.(.....) Są ludzie, którym przykro zrobić coś złego i nie ponieść kary.

Sprawa nr 4

Przezywają go wszyscy. Z początku bardzo się martwił, potem się przyzwyczaił. Trudno, nie można się bić i kłócić z całym światem. Nagle zjawia się sąd, zapowiedź nowego, lepszego porządku. Wybiera, więc jednego, który najczęściej, najdotkliwiej przeżywa- i podaje go do sądu.(...)

Sprawa nr 5

Wdrapał się na drzewo, żeby pokazać koledze, że umie, a zapisał się, bo wie, że nie wolno.

Sprawa nr 6

Sprawa o niesłuszne podejrzenie.(...) Dziewczynka liczy grosiki, dochodzi chłopiec: - „Pokaż”
Ona mówi: „Nie chcę”- „Nie chcesz pokazać, bo ukradłaś.”
- On zgubił wczoraj i szukał swojego grosika. Ona nie wie o tym, a gdyby nawet wiedziała, jak on pozna swój grosik, jakim prawem jej ubliża?

Sprawa nr 7

Chodzi sobie dziewczynka na szczudłach. Dochodzi chłopiec: „Daj szczudła”. Ona nie chce dać szczudeł. Chłopiec zaczyna ją bić, wrywa szczudła, pcha, uderza w twarz. Dziewczynka płacze, zamiast wesołej zabawy ma smutek.(..)

Sprawa nr 8

Starsza dziewczynka, nie pytając o pozwolenie wzięła nożyczki, które stanowią prywatną własność wychowawczyni. Zgubiła je. Nie przychodzi się usprawiedliwiać, nawet ich nie szuka.